

dumnych i radosnych ze zwycięskiego marszu na wschód, a później przerażonych, pragnących tylko przetrwać za wszelką cenę.

Wśród bardzo wielu pozycji, dotyczących drugiej wojny światowej, *Zapomniany żołnierz* jest relacją, gdzie opis codzienności żołnierskiej, udręki życia w okopach, więzy koleżeństwa i wojennej przyjaźni, strach i rozpacz, głód i robactwo, nękające żołnierzy, braterstwo i tchórzostwo, stosunek do jeńców wojennych – przedstawione są pełniej, niż w wielu wspomnieniach dowódców, czy w naukowych publikacjach poświęconych temu zagadnieniu.

Jeśli ktokolwiek mógł przekazać obraz prawdziwej wojny, to na pewno zrobił to Guy Seyer, który własnymi słowami, w sposób bardzo osobisty, czasem nieporadnie i wulgarnie, lecz zawsze z ogromną siłą ekspresji usiłował opowiedzieć to, co jeszcze nigdy nie zostało opowiedziane.

MAREK KUCZMARSKI

Płock

Steven Hurst, *The Foreign Policy of the Bush Administration. In Search of a New World Order*. London and New York 1999. ss. 253

Prezentowana publikacja jest poświęcona polityce zagranicznej prowadzonej przez administrację G. Busha (1989–1993). W książce omówiono koniec „zimnej wojny”, rozpad ZSRR i konsekwencje tego dla Europy (powstanie nowych, niepodległych państw, zjednoczenie Niemiec) i świata. Został też szeroko omówiony kryzys w Zatoce Perskiej i działania Busha w promowaniu wolnego handlu.

Publikacja zawiera bogatą bibliografię, na którą składają się oficjalne dokumenty jak np. US Department of State Bulletin, Public Papers of the Presidents of the US. G. Bush 1989–1993; wspomnienia osób najbardziej związanych z prezydentem; artykuły i opracowania dotyczące tego okresu. Indeks zawiera alfabetyczny układ haseł, który ułatwia w odnalezieniu interesujących nas problemów. Autorem jest wykładowca w Department of Politics and Philosophy w Manchester Metropolitan University.

We wprowadzeniu autor podkreślił, że w ciągu pierwszego roku urzędowania prezydenta Busha upadły komunistyczne rządy we wschodniej Europie, runął mur berliński i „zimna wojna” zbliżała się ku końcowi. Amerykańsko-sowiecka rywalizacja została zakończona i dla świata otworzył się czas zmian, bardziej gwałtownych

i fundamentalnych niż było to kiedykolwiek wcześniej po zakończeniu II wojny światowej. Przed USA stało teraz wyzwanie, jakim było kształtowanie pokojowego, dobrze prosperującego, demokratycznego międzynarodowego systemu, który działałby zgodnie z wartościami i interesami reprezentowanymi przez to państwo. Autor podkreślił, że Stany Zjednoczone wcześniej już dwukrotnie stawały przed podobnym wyzwaniem historii: w 1918 i 1945 r.

S. Hurst zwrócił uwagę na to, że istotnym politycznym wkładem Busha było przejście od „zimnej wojny” do ery postzimnowojennej, zwłaszcza dotyczy to relacji amerykańsko-sowieckich. W omawianym okresie imperium sowieckie we wschodniej Europie upadło i relacje te zmierzały od tej pory raczej do współpracy niż do konfliktu.

Ważnym elementem kształtującym wizerunek administracji Busha byli jego najbliżsi współpracownicy: James Baker – sekretarz stanu, Brent Scowcroft – doradca ds. bezpieczeństwa narodowego, Richard Cheney – sekretarz obrony i Colin Powell – przewodniczący połączonych szefów sztabu. Zwłaszcza Bush, Scowcroft i Baker to triumwirat tworzący podstawy polityki zagranicznej USA.

Działalność polityczna administracji Busha jest przez autora omawiana chronologicznie. Początek roku 1989 to pozytywne rozwiązanie problemu w Nikaragui. Rząd tego państwa, pod naciskiem USA, zgodził się przeprowadzić wolne i powszechne wybory w kraju, nie później niż 25 lutego 1990 r. Mimo rozbieżności zdań w Kongresie ustalono też, że będzie kontynuowana pomoc humanitarna dla Nikaragui. Druga połowa 1989 r. była zdominowana przez wydarzenia we wschodniej Europie: koniec komunistycznych rządów w Polsce, na Węgrzech, w Czechosłowacji, Bułgarii, we wschodnich Niemczech i Rumunii. To były również poważne kryzysy w Chinach i Panamie. Wydarzenia na Placu Tienanmen spowodowały oburzenie i szok opinii publicznej w USA. W sierpniu 1989 r. Instytut Gallupa podał, że 62% Amerykanów popierało ekonomiczne embargo wobec Chin, jeżeli represje byłyby kontynuowane. Aby złamać impas w stosunkach amerykańsko-chińskich, z wizytą do Chin udali się: były prezydent R. Nixon i H. Kissinger. Decydującym momentem w relacjach między Rosją a USA był szczyt Bush-Gorbaczow na Malcie w grudniu 1989 r. Zaledwie dwa tygodnie po spotkaniu z Gorbaczowem, Bush wysłał amerykańskie siły zbrojne na pierwszą, podczas jego prezydentury, akcję. Krótco po północy 20 grudnia 1989 r. amerykańskie oddziały wojskowe przeprowadziły inwazję na Panamę. Gen. Manuel Noriega został wywieziony do Stanów Zjednoczonych na czekający go proces w związku z zarzutem o handel narkotykami. Za tak sprawnie przeprowadzoną akcję, mimo kont-

rowersyjnych opinii w świecie, Bush uzyskał poparcie 76% Amerykanów (najlepszy wynik w sondażach od czasów prezydenta J. F. Kennedy'ego).

W kwestii niemieckiej dyplomacja amerykańska miała za zadanie przekonać i Rosję i Europę Zachodnią do zaakceptowania niemieckiego zjednoczenia. O szczegółowych punktach tego procesu miał decydować tzw. układ „2 + 4”, czyli dwa państwa niemieckie plus dawne państwa okupacyjne (Stany Zjednoczone, ZSRR, Anglia i Francja). Na początku lutego 1990 r. J. Baker udał się z wizytą do Moskwy, aby próbować przekonać Gorbaczowa o zaletach rozwiązania „2 + 4”. Mimo początkowych oporów zarówno władz, jak i społeczeństwa w Rosji 12 czerwca Gorbaczow zaakceptował zjednoczenie Niemiec, również jako członka NATO. Było to wydarzenie o ogromnym strategicznym i symbolicznym znaczeniu, stanowiącym finałny akt kończący powojenny podział Europy. Według autora zjednoczenie Niemiec było kluczowym momentem polityki Busha wobec Europy i jego wielkim triumfem.

Równie ważnym momentem dla administracji Busha był kryzys w Zatoce Perskiej, stanowił bowiem wyjaśnienie, jaka będzie dalsza linia polityki zagranicznej USA w latach dziewięćdziesiątych. Inwazja Iraku na Kuwejt spowodowała bowiem ujawnienie przez Busha koncepcji Nowego Porządku Światowego. Podczas tego kryzysu Stany Zjednoczone starały się o poparcie ZSRR, gdyż umożliwiałoby to Bushowi przeprowadzenie legalnej akcji poprzez ONZ. I tak 2 sierpnia 1990 r. ZSRR dał pełną akceptację dla USA w sprawie rezolucji potępiającej Irak. Administracja amerykańska, dla której ropa była najważniejszą sprawą na Bliskim Wschodzie, szacowała, że Saddam Husajn, przez przechwycenie Kuwejtu, kontrolował 20% światowych rezerw ropy.

Wojna wybuchła w styczniu 1991 r., zakończyła się 27 lutego, a całkowity koszt operacji wyniósł ok. 71 miliardów dolarów, z czego część pokryły państwa wchodzące w skład koalicji antyirackiej.

Rok 1991 był pomyślny dla rządów Busha: zwycięstwo w Zatoce, zakończenie konfliktów w Salwadorze, Angoli i Kambodży oraz rzeczywisty postęp w rokowaniach między Izraelem a Palestyną. Natomiast przełomowym stał się rok 1992 – widać było rozczarowanie administracją Busha – źródłem tego upatrywano w tragedii w Jugosławii i Somalii.

Broniąc Busha i jego administrację, autor podkreślił, że prezydent ten tylko rozpoczął proces kształtowania Nowego Porządku Światowego. Poprzez utrzymanie równowagi, pomiędzy poparciem dla celów europejskich i presją w poszczególnych sprawach odnośnie

do amerykańskich interesów, Stany Zjednoczone były w stanie osiągnąć swoje cele.

Dla S. Hursta oczywistym sukcesem Busha było zakończenie konfliktu w Zatoce i utrzymanie koalicji antyirackiej; poparcie Kongresu; militarne zwycięstwo i neutralizacja niebezpiecznych gróźb wobec stabilizacji na Bliskim Wschodzie. Porażką w tej sprawie jest zaś pozostawienie S. Husajna u władzy w Iraku. Za sukces autor uważa też międzynarodową politykę gospodarczą USA, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej. Północnoamerykańskie Porozumienie o Wolnym Handlu z Meksykiem i Kanadą (NAFTA), postęp Urugwajskiej Rundy GATT, mówią o najbardziej nowatorskich amerykańskich inicjatywach politycznych adresowanych do państw tego rejonu.

Koniec „zimnej wojny” bardzo wyraźnie wpłynął nie tylko na amerykańsko-sowieckie i transatlantyckie relacje, ale również na stosunki amerykańsko-chińskie i politykę wobec Trzeciego Świata. Jeżeli Trzeci Świat był zaniedbywany przez administrację Busha, to Hurst tłumaczy to jako nieuchronną konsekwencję zrozumiałego zaabsorbowania sprawami „pierwszego i drugiego świata”.

Tak jak jego poprzednicy, W. Wilson, F. Roosevelt, G. Bush naszkicował strategię Nowego Porządku Światowego, jako opartą na zbiorowym bezpieczeństwie, wolnym handlu i demokracji. Jugosławia i Somalia, choć odśłoniły wiele znaczących ograniczeń i słabości strategii Busha co do wprowadzenia Nowego Porządku, to jednak pokazywał on właściwy kierunek pod kształtowanie nowej postzimmowojennej amerykańskiej polityki zagranicznej.

Praca Stevena Hursta jest interesującą i wartościową pozycją godną polecenia historykom i politykom.

MAGDALENA WASIEWICZ
Uniwersytet Łódzki